

Sygn. akt VI GC 627/16 upr/3

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jolanta Brzęk

Protokolant: stażysta Monika Kucharczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017 r. w Tychach

na rozprawie

sprawy z powództwa:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko:

(...) S.A. w W. V. (...) w W.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. V. (...) w W. na rzecz powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 14 701,53 zł (czternaście tysięcy siedemset jeden złotych pięćdziesiąt trzy grosze) z odsetkami za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2015 do dnia zapłaty;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6 103,52 zł (sześć tysięcy sto trzy złote pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Jolanta Brzęk

Sygn. akt VI GC 627/16/3

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 maja 2016 roku (data prezentaty Sądu) powódka (...) Sp. z o.o. w B. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 14 701,53 zł z ustawowymi odsetkami z opóźnienie liczonymi od dnia 23 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że wskutek zdarzenia z dnia 26 maja 2015 r., za które odpowiedzialność ponosi pozwana, uległ uszkodzeniu samochód M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 9EK3 stanowiący własność poszkodowanej A. M.. Powódka wyjaśniła, że po zgłoszeniu szkody pozwana uznała swoją odpowiedzialność wypłacając odszkodowanie w wysokości 9 222,35 zł. Powódka wskazała, że całkowity koszt naprawy wyniósł 23 923,88 zł (ustalony o kosztorys sporządzony przez niezależnego rzeczoznawcę) w związku z czym wystąpiła do pozwanej o zapłatę pozostałej części odszkodowania. Pozwana jednak odmówiła. Powódka wyjaśniła, że wstąpiła w prawa poszkodowanego na podstawie umowy cesji z dnia 22 grudnia 2015 r.

W dniu 18 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy wydał w sprawie VI GNC 761/16/5 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądził zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie pozwana (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwana potwierdziła, iż w dniu 26 maja 2015 r. miała miejsce kolizja drogowa, w której uszkodzeniu uległ pojazd M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 9EK3 stanowiący własność poszkodowanej A. M., która to w dniu 22 grudnia 2015 r. zawarła z powódką umowę cesji wierzytelności. Pozwana wyjaśniła, że w ramach przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, kwota odszkodowania oszacowana została przez rzeczoznawcę po dogłębnej analizie uszkodzeń pojazdu W wyniku powyższych ustaleń na rzecz poszkodowanej została wypłacona kwota 9 222,35 zł. W ocenie pozwanej postępowanie likwidacyjne przeprowadzone zostało w sposób prawidłowy i wyczerpujący. Zdaniem pozwanej dalsze roszczenie powódki jest bezpodstawne i nie znajduje jakiegokolwiek oparcia w stanie faktycznym sprawy. Pozwana w całości zakwestionowała przedstawiony przez powódkę kosztorys. Pozwana nadto za bezpodstawne uznała żądanie powódki naprawy uszkodzonego pojazdu wyłącznie na częściach oryginalnych sygnowanych znakiem producenta. Zdaniem pozwanej skutek naprawy pojazdu częściami jedynie oryginalnymi wartość rynkowa pojazdu zdecydowanie przewyższy tę, którą posiadał przed wystąpieniem zdarzenia powodującego szkodę.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 26 maja 2015r., samochód osobowy marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 9EK3, stanowiący własność poszkodowanej A. M., uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej. Ubezpieczycielem od odpowiedzialności cywilnej (OC) sprawy kolizji drogowej była pozwana. Poszkodowana zgłosiła pozwanej roszczenie w związku z zaistniałym wypadkiem komunikacyjnym. Pozwana dokonała oględzin uszkodzonego pojazdu i uznała swoją odpowiedzialność wypłacając odszkodowanie w wysokości 9 222,35 zł na podstawie kosztorysu nr (...) z dnia 26 maja 2015 r. Poszkodowana zleciła wykonanie kalkulacji naprawy swojego samochodu, która wskazywała na koszt naprawy w wysokości 23 923,88 zł.

W dniu 22 grudnia 2015 r. A. M. zawarła z powódką (...) Sp. z o.o. w B. umowę cesji wierzytelności, na mocy której zbyła na jej rzecz wierzytelność przysługującą jej względem pozwanej w postaci prawa do zwrotu odszkodowania w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 26 maja 2015 r.

Powódka wystąpiła do pozwanej o zapłatę pozostałej części odszkodowania, tj. kwoty 14 701,53 zł. Pozwana jednak odmówiła.

Dowód: pismo pozwanej z dnia 22.07.2015 r. (k.13) wraz z kosztorysem (k.14), kosztorys z dnia 18.11.2015 (k.16-19v), umowa cesji (k.20), odwołanie/wezwanie (k.21) wraz z potwierdzeniem nadania (k.21v), pismo pozwanej z dnia 13.01.2016 r. (k.22 -22v), email (k.23, 24).

Uzasadniony koszt naprawy samochodu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 9EK3 w związku ze zdarzeniem z dnia 26 maja 2015 r., za które odpowiedzialność ponosi pozwana - wyniósł kwotę 24 205,99 zł.

Dowód: opinia biegłego M. D. (k.88-91) wraz z kalkulacją (k.92-96), kosztorys z dnia 18.11.2015 (k.16-19v).

Powyższe ustalenia poczynione zostały w oparciu o powołane dowody z dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne w całości. Należy podkreślić, że powołana dokumentacja pomimo iż pochodziła z różnych źródeł przedstawiała spójny obraz przebiegu wydarzeń, który był prawdopodobny w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Sąd w całości zaaprobował opinię sporządzoną przez biegłego sądowego mgr inż. M. D.. Opinia sporządzona została w sposób rzetelny i pełny. Biegły w jasny i logiczny sposób odpowiedział na zawarte w tezie dowodowej pytania, a swoje

konkluzje poparł szczegółowymi wyliczeniami w oparciu o dokumenty zawarte w aktach sprawy oraz na podstawie wiedzy i doświadczenia zawodowego, tj. pozwalały Sądowi skontrolować rozumowanie biegłego co do trafności jego wniosków końcowych) oraz nie zawierały żadnych istotnych luk.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się w całości zasadne.

Podstawą prawną roszczenia powódki jest art. 509 k.c. zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanej znajduje podstawę w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz normach art. 415 k.c., 436 § 2 k.c. i art. 822 k.c. Przy czym przepis art. 19 przywołanej ustawy o ubezpieczeniach, analogicznie do treści art. 822§ 4 k.c. przyznaje poszkodowanemu roszczenie bezpośrednio od ubezpieczyciela odpowiadającego z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy.

Stosownie do treści art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Przesłankami odpowiedzialności jest łączne wykazanie trzech przesłanek: zachowanie sprawcy szkody, powstanie szkody w majątku poszkodowanego oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem a szkodą. Pozwana nie kwestionowała, że doszło do wypadku objętego umową ubezpieczenia w okresie ochrony ubezpieczeniowej oraz że pomiędzy tym zdarzeniem, a zaistniałą szkodą istnieje związek przyczynowo-skutkowy.

Zgodnie z art. 822 §1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy tym §4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. W przedmiotowej sprawie nie było przedmiotem sporu, że doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, skutkującego obowiązkiem wypłaty przez pozwaną odszkodowania.

Spornym pomiędzy stronami natomiast okazał się uzasadniony koszt naprawy samochodu poszkodowanej.

Odnosząc się zatem do uzasadnionych kosztów naprawy samochodu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 9EK3 w związku ze zdarzeniem z dnia 26 maja 2015 r. należy wskazać, że szkoda może zostać naprawiona w drodze restytucji, gdy w wyniku prac naprawczych uszkodzony przedmiot doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem.

Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 §2 k. c.) poszkodowany może domagać się od podmiotu odpowiedzialnego odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Nie można w tej sytuacji przyjąć, że poszkodowany może domagać się jakichkolwiek poniesionych kosztów prac naprawczych. Z oczywistych względów nie mogą to być koszty prac naprawczych, które służyły do poprawienia standardu uszkodzonego przedmiotu, a więc do podniesienia jego stanu technicznego w porównaniu ze stanem przed wyrządzeniem szkody, nawet wówczas, gdy ubezpieczyciel nie kwestionował przedmiotowego zakresu naprawy ani jej metody.

Również w sytuacji, w której koszty naprawy poniesione zostały jedynie w celu przywrócenia istniejącego przed uszkodzeniem stanu używalności przedmiotu, powstaje potrzeba odpowiedniej selekcji takich kosztów i ich

odpowiedniej weryfikacji na podstawie zobiektywizowanych kryteriów (wyrok Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03).

W wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (wyrok Sądu Najwyższego z 1 września 1970 roku., II CR 371/70, wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00). Świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy uszkodzonego przedmiotu) nie powinno przekraczać kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 1971 roku, III CRN 450/70).

Za "niezbędne" koszty naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego przedmiotu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń. Kosztami natomiast "ekonomicznie uzasadnionymi" są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot dokonujący naprawy. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny stosowane przez wybrany podmiot odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego podmiotu mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten podmiot. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczenia, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte przez podmiot dokonujący naprawy były wyższe od przeciętnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03).

Należy również wskazać, że w przypadku, gdy odszkodowanie za uszkodzenie samochodu ustalane jest na podstawie metody kosztorysowej (w oparciu o prognozowane koszty naprawy), jego wysokość podlega odpowiedniej weryfikacji: ceny części i usług przyjmuje się na poziomie obowiązującym na rynku lokalnym (por. uchwałę SN z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03), z uwzględnieniem kwoty podatku od towarów i usług (jeżeli poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego [por. uchwałę SN z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01 i uchwałę SN z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06]); w rachubę – o ile ich użycie jest niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy albo gdy ich zastosowanie nie prowadzi do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed powstania szkody – wchodzi części nowe (por. wyrok SN z 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 i uchwałę SN z 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11), a w takim zakresie, w jakim poszkodowany może dokonać wyboru warsztatu naprawczego (w szczególności – kierując się fachowością i rzetelnością technicznej obsługi oraz poziomem prac naprawczych - autoryzowanego [por. uchwałę SN z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03]) – również części oryginalne (pochodzące od producenta pojazdu).

Ustalenie uzasadnionych kosztów naprawy w/w pojazdu wymagało powzięcia wiadomości specjalnych, tj. dowodu z opinii biegłego sądowego.

Powołany w sprawie biegły wskazał, że koszt naprawy samochodu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 9EK3 przy zastosowaniu operacji technologicznie koniecznych i technologii producenta oraz części oryginalnych na okres zaistnienia szkody, tj. maj 2015 r. wyniósł kwotę 24 205,99 zł.

Sąd w całości przychylił się do opinii biegłego, a jej wnioski przyjmuje za swoje w zakresie wiadomości specjalnych.

Jak wynika z opinii biegłego różnica w kosztorysowych kosztach naprawy samochodu wynika przede wszystkim z zastosowanej przez pozwaną stawki za rbg w kwocie 68,00 zł, wartości zamienników oraz 67% potrącenia na materiał lakierniczy. Odnosząc się do samej stawki należy wskazać, że stawka w takiej wysokości nie występowała na rynku w

2015 r. jest ona wyraźnie zaniżona. Biegły wskazał również, że stawki w rozliczeniach warsztatów typu rzemieślniczego mieściły się w granicach 90 – 120 zł za rbg.

Nadto Sąd stoi na stanowisku, że w przypadku, gdy w pojeździe zabudowane były części fabryczne # oryginalne, to w naprawie powinny być zastosowane takie same części oryginalne. Co więcej należy zauważyć, że chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu, jako całości. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Konieczność wymiany uszkodzonej części stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 §1 K.c.); jeżeli nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, musi zostać zastąpiona inną. Może wydawać się, że zastąpienie części już eksploatowanej, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Nie jest to jednak wniosek trafny, gdyż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana, jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. O tym, że zamontowanie części nowych oryginalnych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu, jako całości. Poszkodowany może żądać naprawienia szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego, a wtedy ubezpieczyciel powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, jeżeli są one potrzebne do naprawy samochodu. W szczególności nie ma podstaw, aby odrębnie oceniać wartość części samochodu i jeżeli części stare były w chwili wypadku częściowo zużyte, obniżyć należne odszkodowanie.

Zatem za chybiony należy uznać zarzut, że wysokość odszkodowania winna zostać obliczona biorąc pod uwagę koszt naprawy przy pomocy alternatywnych części zamiennych. Sąd podziela wyrażany w orzecznictwie pogląd, że niezasadne jest stosowanie zamiast części autoryzowanych serwisów części zamiennych nieoryginalnych. Nie ma normy prawnej, która nakazywałby poszkodowanemu naprawę samochodu przy pomocy nieoryginalnych części. Oczywistym jest, że zamienniki nie gwarantują odpowiedniej jakości, która może ujawnić się po pewnym okresie czasu, niemożliwym do przewidzenia

Zdaniem Sądu poszkodowana miała zatem prawo żądać użycia części oryginalnych. Strona pozwana powinna zaś była udowodnić, że doprowadziło to do wzrostu wartości pojazdu. Czego zdaniem Sądu nie uczyniła.

Zatem Sąd przyjął, że uzasadniony koszt naprawy samochodu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 9EK3 w związku ze zdarzeniem z dnia 26 maja 2015 r. za które odpowiedzialność ponosi pozwana - wyniósł kwotę 24 205,99 zł.

Wobec powyższego zarzut pozwanej w tym zakresie w żaden sposób nie mógł się ostać.

Mając jednakże na uwadze, że powódka przedmiotowym pozwem domagała się kwoty niższej, tj. różnicy pomiędzy ustaloną przez z nią kwotą odszkodowania, tj. 23 923,88 zł a kwotą 9 222,35 zł (wyplacona przez pozwaną) pozostałe należne powódce odszkodowanie wynosi 14 701,53 zł brutto (Powódka po opinii biegłego nie rozszerzyła swojego żądania).

Kwota ta podlegała więc zasądzeniu na podstawie art. 822 § 1 k.c., 361 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. o czym Sąd orzekł w pkt 1 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.p.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 14. 1. Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Zgodnie natomiast z art. 14.2. w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Powódka domagała się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty, a żądanie to pozostawało uzasadnione w świetle powołanych przepisów.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na łączną kwotę kosztów postępowania złożyły się kwoty: 736,00 złotych tytułem opłaty od pozwu, 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, 4 800,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalona zgodnie §2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800) oraz 550,52 zł tyt. zaliczki na biegłego, co daje łączną kwotę 6 103,52 zł.

Należy bowiem mieć na uwadze, że powyższe rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku. Sprawa niniejsza została wszczęta złożeniem pozwu w dniu 18 maja 2016 r., a więc w czasie gdy obowiązywało powyższe rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości.

SSR Jolanta Brzęk